

# Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

Sporo osób zalicza Świadków Jehowy do "fałszywych proroków". Nie zawsze jednak ludzie ci potrafią wykazać głosicielom Towarzystwa Strażnica, że rzeczywiście fałszywie prorokowali. Tym bardziej, że Świadkowie Jehowy często mówią, że nie są prorokami, a tym bardziej fałszywymi, dodając iż oni żadnych dat nie wyznaczali. Jak jest naprawdę? Tekst nasz pomawia to zagadnienie kompleksowo.

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

Towarzystwo Strażnica przyjmowało różną taktykę w swojej historii odnośnie tego, czy jego głosiciele są „prorokami”, czy nie.

Oczywiście nigdy ono się nie zgadzało z tym, że Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”.

Fakty jednak świadczą przeciw nim. Żadne wyznanie religijne nie miało tylu wygłaszanych prorocत्व o ‘końcu’, Armagedonie, powrocie Jezusa, zabranii do nieba i Tysiącleciu, co ta organizacja. Wszystkie one okazały się fałszywe.

Towarzystwo Strażnica samo przyznaje:

„Prawda, że pewne oczekiwane wydarzenia nie rozegrały się w spodziewanym czasie, chociaż zdawały się mieć oparcie w chronologii biblijnej. Czy jednak nie jest o wiele lepiej popełnić jakieś omyłki wskutek zbyt niecierpliwego oczekiwania na urzeczywistnienie się zamierzeń Bożych niż przespać spełnienie się prorocत्व biblijnego?” (*Strażnica* Rok CVI [1985] Nr 12 s. 15).

„Na koniec zajmijmy się tym, co Towarzystwo opublikowało dotąd na temat chronologii. Niektórzy przeciwnicy zarzucają, że Świadkowie Jehowy są fałszywymi prorokami. Twierdzą iż wyznaczano daty, ale nic się nie wydarzyło. (...) Lud Jehowy istotnie musiał od czasu do czasu rewidować swoje oczekiwania. Wskutek gorliwości spodziewaliśmy się, że nowy system nastanie wcześniej niż Jehowa to zamierzył w swoim rozplanowaniu czasu” (*Strażnica* Rok CVII [1986] Nr 15 s. 14).

„Pilnie wyczekując drugiego przyjścia Jezusa Świadkowie Jehowy podawali przypuszczalne daty, które później okazały się błędne. Z tego powodu niektórzy nazywają ich fałszywymi prorokami” (*Przebudźcie się!* Nr 4, 1993 s. 4).

„Oczywiście, w przeszłości wierni chrześcijanie próbowali z czystych pobudek przepowiadać, kiedy nadejdzie koniec. Jednakże za każdym razem sprawdzały się słowa Jezusa: ‘A o tym dniu i godzinie nikt nie wie; ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec’ (Mateusza 24:36)” (*Strażnica* Nr 11, 1993 s. 15).

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

Towarzystwo Strażnica nawet uczyło swoich głosicieli, jak mają bronić się przed zarzutem, że są „fałszywymi prorokami”:

„Gdy ktoś mówi: »Nasz ksiądz powiedział, że Świadkowie Jehowy są fałszywymi prorokami« (...) Można by też odpowiedzieć: »Chyba zgodzi się pan ze mną, że takie poważne oskarżenie wymagałoby przedstawienia konkretnych dowodów. Czy ksiądz podał jakieś przykłady? (Gdyby rozmówca wspomniał o jakichś 'przepowiedniach', które się nie sprawdziły, posłuż się materiałem ze strony 104 oraz ze stron 105-107)«.”  
(*Prowadzenie rozmów na podstawie Pism* 2001, 2010 s. 107-108; w edycji z roku 1991 na stronie 107 występuje tu nieco inne zdanie: “Czy ten ksiądz podał jakieś szczególne przykłady?”);

Jednak ta książka sama w innym miejscu przyznaje, że fałszywie ‘prorokowali’:

„Świadkowie Jehowy wskazują na dowody spełniania się tego znaku. Wprawdzie popełnili omyłki pod względem zrozumienia, co się miało wydarzyć przy końcu niektórych okresów, ale nie dopuścili się błędu utraty wiary ani zaniechania czujności w odniesieniu do urzeczywistnienia się zamierzeń Jehowy”  
(*Prowadzenie rozmów na podstawie Pism* 2001, 2010 s. 106).

Towarzystwo Strażnica twierdzi też, że Świadkowie Jehowy nie są „katastroficznymi prorokami” (patrz poniżej), a świadczyć ma o tym to, że nie głoszą oni, iż ziemia zostanie zniszczona.

Nie dodaje jednak ta organizacja tego, że naucza, iż miliony, jeśli nie miliardy ludzi, ma być zniszczonych, a krwi po nich ma być na ziemi aż po pyski końskie, co ukazano na obrazku w cytowanej książce (patrz jak niżej, s. 214):

„Odpowiednikiem tej dynamicznej wizji jest zdruzgotanie królestw ziemi przez kamień wyobrażający Królestwo Boże, co opisano w Daniela 2:34, 44. Nastąpi niesłychana zagłada. Rzeka krwi płynąca z tłoczni wina jest bardzo głęboka, sięga bowiem aż po uzdy końskie, a rozlewa się na 1600 stadiów. Ta olbrzymia liczba, którą się otrzymuje mnożąc cztery podniesione do kwadratu przez dziesięć do kwadratu (4 x 4 x 10 x 10), wyraźnie podkreśla ogólnoziemski zasięg dokonanych zniszczeń (Izajasza 66:15, 16). Będzie to całkowita i nieodwracalna klęska” (*Wspaniały finał Objawienia bliski!* 1993 s. 214).

Inna publikacja określa nawet liczbę zwłok:

„Po Armagedonie ci, którzy go przeżyją będą oglądać zwłoki zabitych przez Jehowę. Tych będzie ponad dwa miliardy!” (*Strażnica* Nr 14, 1959 s. 19).

Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

Oto słowa zaprzeczenia Towarzystwa Strażnica z artykułu pt. *Czy koniec jest bliski?*:

„Świadkowie Jehowy nie są katastroficznymi prorokami. Od przeszło stu lat dzielą się pozytywnym orędziem na temat przyszłości. Na przykład w roku 1958 w wykładzie kongresowym pod tytułem »Królestwo Boże panuje – czy koniec świata jest bliski?« wyjaśniono: »Królestwo Boże przyjdzie nie po to, by zniszczyć ziemię, tylko po to, by zniszczyć świat Szatana. Królestwo Boże przyjdzie nie po to, by spalić ziemię ogniem, tylko po to, by wykonać wolę Bożą na ziemi, tak samo jak w niebie. Ziemia, jako dzieło Boga, jest warta ocalenia; i Bóg ocali ją, żeby mogła istnieć na wieki«” (*Strażnica* 01.05 2015 s. 7).

Jeszcze tylko zapytajmy: kto wskazywał na daty katastrofy ludzkości w latach 1914, 1915, 1918, 1920, 1921, 1925, latach 30. i 40. XX wieku, w roku 1975, podczas „pokolenia roku 1914”, pod koniec XX wieku i obecnie podczas pokolenia zazębiających się dwóch grup pomazańców?

Czy to jest to, o czym piszą: „od przeszło stu lat dzielą się pozytywnym orędziem na temat przyszłości”?

Co z tego, że ziemia ma ocaleć, skoro miliardy ludzi ma być wymordowanych w Armagedonie?

Na końcu tego artykułu zamieszczamy dla każdej daty choć jedno proroctwo Towarzystwa Strażnica.

Jeszcze tylko popatrzmy jak Towarzystwo Strażnica wskazuje na innych „fałszywych proroków”, a ono, w odróżnieniu od nich, rzekomo wiedziało dokładnie wszystko o najbliższym czasie, to znaczy o roku 1975 i „pokoleniu roku 1914”:

„To prawda, że w przeszłości pewni ludzie przepowiadali ‘koniec świata’, podając nawet dokładne daty. Niektórzy zbierali wokół siebie grupki ludzi i uciekali w góry lub zamykali się w swych domach oczekując na koniec świata. Nic się jednak nie działo. ‘Koniec’ nie nastąpił. Ludzie ci okazali się fałszywymi prorokami. Dlaczego? Na czym się zawiedli? Otóż nie zwrócili uwagi na to, że muszą wystąpić wszystkie oznaki spełniania się proroctwa biblijnego. Poza tym ludzie ci nie znali prawdy Bożej ani nie mieli dowodów na to, że są kierowani przez Boga i że Bóg się nimi posługuje.

A jak jest obecnie? Dzisiaj posiadamy potrzebne dowody i to *wszystkie*. Dowodów tych nie da się obalić! Obok świadectwa chronologii biblijnej wystąpiły obecnie wszystkie z licznych wydarzeń tworzących wielki znak ‘dni ostatnich’. (...) Następnie, jak czytamy w Mateusza 24:33, 34, dodał: »Tak samo i wy: Kiedy ujrzycie to *wszystko*, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.« Obecnie widzimy, jak za życia jednego pokolenia występują *wszystkie* wydarzenia, z których się składa ów znak, a jest ich blisko czterdzieści, i w dodatku Boski rozkład czasu. Jego ‘kalendarz’, wskazuje, że już prawie się skończył czas przyznany obecnemu niegodziwemu systemowi *rzeczy*. Sytuacja dzisiejsza jest więc całkowicie odmienna od sytuacji, w jakiej się znalazły osoby, które ogłaszały »koniec świata« za życia wcześniejszych pokoleń” (*Przebudźcie się!* Nr 1 z lat 1970-1979 s. 22-23).

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

Otóż w tym samym czasopiśmie, w którym znajduje się cytowany przez nas artykuł pt. *Nadszedł czas, żeby ufnie „podnieść głowy”*, są również inne teksty pt. *Co przyniosą lata siedemdziesiąte?*, *Rok 1914 punktem zwrotnym*, *Skąd wiadomo, że żyjemy w „dniach ostatnich”?*, *Znak „dni ostatnich”*, w których organizacja Świadków Jehowy zapewnia nas o tym, że jej wykładnia o bliskim końcu jest wiarygodna. Wszystko to okazało się złudne, a proroctwa fałszywe!

Patrz te artykuły na oficjalnej stronie Świadków Jehowy:

<https://wol.jw.org/pl/wol/lv/r12/lp-p/0/31842>

Kto zaś był i jest dla Świadków Jehowy prorokiem?

Towarzystwo Strażnica uważało kiedyś, że prorokami byli prezes C. T. Russell i Piramida Cheopsa (Wielka Piramida). Później uczyło ono, że Bóg jest „Prorokiem”. Głosiła też ta organizacja, że klasa niebiańska Świadków Jehowy to prorocy lub nawet wszyscy głosiciele Towarzystwa Strażnica są nimi. Niedawno zaczęto zaprzeczać temu, że głosiciele tej organizacji są prorokami.

Poniżej ukazujemy to w osobnych rozdziałach.

### **Wielka Piramida prorokiem**

Już w roku 1891 w Towarzystwie Strażnica „prorokiem” nazwano Wielką Piramidę:

„Świadectwo Kamienia Bożego jako Świadka i Proroka Którym Jest Wielka Piramida w Egipcie” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [1891] s. 351; por. te same słowa s. 10, 355).

Patrz też te same słowa *Dokonana Tajemnica* 1925 s. 726 (strona bez numeracji).

„Powyższe dzieło stwierdza chronologię biblijną i proroctwa odnośnie ustanowienia Królestwa Bożego na ziemi. Zwraca uwagę na świadectwo Kamienia Bożego jako świadka i proroka, którym jest wielka Piramida w Egipcie, którą dzisiejsi uczeni bardzo się zainteresowali i dlatego badają jej rozmiary, przejścia i. t. p., wobec czego zdumiewają się żeby taki gmach mógł być zbudowany na 2170 lat przed nar. Chrystusa” (*Powrót naszego Pana* 1925 s. 57).

Wielka Piramida przestała być prorokiem pod koniec roku 1928, gdy odrzucono ją, jako mającą szatańskie pochodzenie, a nie Boże:

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„Następnie Djabł umieścił wiedzę w martwym kamieniu, który może być słusznie nazwany Biblią djabelską, a nie kamiennym świadkiem Bożym” (*Strażnica* 01.01 1929 s. 8 [ang. 15.11 1928 s. 344]).

Ciekawe jest to, że już w roku 1932 tym samym tytułem („Świadek i Prorok”) nazwało Towarzystwo Strażnica Jezusa Chrystusa:

„Przyjście Jezusa na ziemię (...) że zostanie ukrzyżowany, (...) że będzie wielkim Świadkiem i Prorokiem Bożym (...) przepowiedział Bóg przez swoich proroków...” (*Wesołe poselstwo* 1932 s. 25).

### C. T. Russell prorokiem

Od roku 1917 Towarzystwo Strażnica nazywało prorokiem swego zmarłego prezesa C. T. Russella (zm. 1916):

„[Ez] 2:5. *Niech oni słuchają albo nie, gdyż domem odpornym są, przecież niech wiedzą, że prorok był w pośrodku ich*. – (...) W gazetach, teatrach, w miliardach darmo rozdawanych gazetek, w czytelnich i na zebraniach, poselstwo tego wielkiego proroka zostało ogłoszone. Głosem jakoby wielu wód, odbijającym się echem po całym świecie, mówił Pastor Russell; niebawem a ludzie dowiedzą się, że Prorok (nauczyciel) był w pośrodku ich” (*Dokonana Tajemnica* 1925 [ang. 1917] s. 419-420).

„Usłyszał także o sposobie objawienia działalności Ducha Świętego, »głos grzmotu wielkiego«, i został napelniony nim w takiej mierze, jak żaden inny Chrześcianin, prócz Apostołów” (jw. s. 429).

Ciekawe, że w edycji angielskiej cytowanej książki brak słów „prócz Apostołów” (ang. *Dokonana Tajemnica* 1917, 1926 s. 385).

„[Ez] 33:33. *Lecz gdy to przyjdzie, (jakoż oto przychodzi) dopiero się dowiedzą, że prorok był w pośrodku nich*. – Ale kiedy rzeczy, przepowiedziane w tych siedmiu tomach Wykładów Pisma Św., się spełnią, wtedy kąkol, zbyt późno zrozumie, że wielki i przez Boga wyznaczony kaznodzieja »był między nimi«” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 617).

*the prophet Ezekiel types Pastor Russell.* (ang. *Strażnica* 15.02 1919 s. 6390 [reprint]).

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

*The prophet Habakkuk pictures Brother Russell's attitude and action:...* (ang. *Strażnica* 01.09 1923 s. 261).

„W świetle Boskich prorocत्व, które się teraz codziennie wypełniają, stają się jasnymi dla »czuwających« następujące wyjątki z dzieł Pastora Russella, co jest dowodem, iż on był posłanym od Boga dla obecnej generacji” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. III).

Gdy w roku 1927 zaprzestano wydawać cytowaną książkę C. T. Russell przestał być prorokiem i zarazem pojedynczym „sługą wiernym i roztroptym”:

„Dnia 15 lutego [w języku polskim 1 kwietnia] 1927 wydanie tego czasopisma wyraźnie pokazało biblijny dowód na udowodnienie, że »wierny i roztroptny sługa«, któremu Pan Jezus zlecił wszystkie dobra i uczynił go władcą [ang. *and makes him ruler*], nie jest i nigdy nie był poszczególny człowiek na ziemi, lecz że zobrazowany przez Jozuego sam, Pan Jezus stanowi głowę klasy »wiernego i roztroptnego sługi« (Mateusza 24:45-47)” (*Strażnica* 01.05 1939 s. 138 [ang. 01.03 1939 s. 75]).

### Bóg „Prorokiem”

W roku 1950 pojawia się w publikacji Świadków Jehowy, prawdopodobnie po raz pierwszy, nazywanie Boga „Prorokiem”. Dziwne to określenie, które występuje w książkach polskich jeszcze w roku 1958 i 1961:

„Wypełnienie się wszystkiego, co zostało przepowiedziane, ściśle w ustalonym czasie, jest jak gdyby położeniem potwierdzającej pieczęci na wizji i prorocत्व, które dano Danielowi, i jest usprawiedliwieniem Jehowy Boga jako Proroka i Dyspozytora czasu” („*To znaczy życie wieczne*” 1958 [ang. 1950] rozdz. VIII, akapit 15).

Por. jak wyżej, edycja polonijna 1961 s. 89 – „(...) Jehowy Boga jako Proroka i Dzierżyciela Czasu”.

Bóg Świadków Jehowy, będąc Prorokiem, wypowiada prorocत्व:

„A zatem podczas obecnych »dni ostatnich«, od wojennego roku 1914, w szczególnie wyraźny sposób wylewany był duch święty, co dowiodło, że Jehowa ściśle przestrzega ustalonych przez siebie pór i wypowiada nieomyłne prorocत्व” (*Strażnica* Rok CII [1981] Nr 13 s. 27).

Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

Interesujące jest to, że powyższy tekst angielski nazywa Jehowę „nieomylnym Prorokiem”:

*So, during these “last days” since the war-torn year of 1914 holy spirit has been poured out in a specially marked manner to prove that Jehovah is a faithful Time-Keeper and an infallible Prophet (ang. Strażnica 01.10 1980 s. 30).*

Nie wiemy czy nadal Świadkowie Jehowy uważają Jehowę za „Proroka”, bo ta nauka nie została ani odwołana, ani jej nie potwierdza się nadal w publikacjach.

W innej wypowiedzi wkładają w usta swego Boga „prorocze słowo Jehowy”, dotyczące „pokolenia roku 1914”, które miało nie przeminąć, a wymarło:

„Z czysto ludzkiego punktu widzenia mogłoby się wydać mało prawdopodobne, by te wydarzenia nastąpiły, zanim pokolenie roku 1914 zniknie z widowni. Niemniej spełnienie się tego wszystkiego, z czym to pokolenie miało się zetknąć, nie zależy od stosunkowo powolnych poczynań człowieka. Prorocze słowo Jehowy, wypowiedziane ustami Chrystusa Jezusa, głosi: »Żadną miarą nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko wydarzy« (Łuk. 21:32). Toteż Jehowa, który jest Źródłem natchnionych, niezawodnych prorocत्व, sprawi, że słowa Jego Syna urzeczywistnią się w stosunkowo krótkim czasie (...) Podobnie jak zapowiedź Jezusa co do Jeruzalem ziściła się za życia pokolenia 33 roku n.e., tak jego prorocтва dotyczące »czasu końca« spełnią się za pokolenia roku 1914 (Dan. 12:4). Oznacza to, że nie tylko przed tym pokoleniem, lecz przed wszystkimi żyjącymi obecnie ludźmi otwierają się wspaniałe widoki na przyszłość. (...) Tak, możesz ocaleć i ujrzeć ten obiecany Nowy System, razem z żyjącymi jeszcze przedstawicielami pokolenia roku 1914 – pokolenia, które nie przeminie” (Strażnica Rok CV [1984] Nr 22 s. 5-6).

### Świadkowie Jehowy „prorokami”

Przez całe lata „prorokami” nazywało Towarzystwo Strażnica albo klasę niebiańską, albo nawet „wszystkich Świadków Jehowy”.

Na początku w organizacji tej istniały też tak zwane „Szkoly Proroków”, o których wspomina jeden z członków Ciała Kierowniczego:

„Bardzo pożyteczny okazał się dla mnie udział w Szkole Proroków, prowadzonej w poszczególnych ekleziach. Chodziło tam o zebranie starszych i innych mężczyzn, mające na celu ćwiczenie się w publicznym przemawianiu. Uczestnik wygłaszał referat, który przygotował na zadany temat, a drudzy służyli mu

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

pożytecznymi radami” (*Strażnica* Rok CV [1984] Nr 7 s. 13).

„Przez pierwsze lata na zebraniach zborowych nie prowadzono szkolenia w przemawianiu publicznym. Jednakże najpóźniej w roku 1916 zaproponowano pragnącym spróbować swych sił w wygłaszaniu wykładów, aby zbierali się *osobno*; któryś starszy mógłby przewodniczyć obecnym, wysłuchiwać mówców i udzielać rad co do treści przemówień i sposobu ich przedstawiania. Spotkania te, w których brali udział wyłącznie mężczyźni należący do zboru, nazwano później Szkołami Proroków. Wspominając tamte czasy, Grant Suiter powiedział: »Krytyczne, lecz konstruktywne porady, jakie otrzymywałem w Szkole, były niczym w porównaniu z uwagami mojego ojca, który przyszedł na jedno z takich zebrań, by posłuchać, jak próbuję wygłosić przemówienie«. Aby pomóc osobom pragnącym robić postępy, bracia prywatnie zredagowali i wydrukowali podręcznik na temat przemawiania, zawierający też szkice różnych wykładów. Z czasem jednak zaprzestano prowadzenia Szkół Proroków” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 247).

Później wskazano, że po roku 1919 w „prorocze dzieło” zaangażowana jest cała klasa niebiańska z Towarzystwa Strażnica. Stosowano do niej przede wszystkim słowa Ezechiela, „prorok był w pośrodku nich” oraz Amosa, „sługom swoim, prorokom”:

„We współczesnych czasach klasa Eliasza prowadziła to, co nazwano »szkołami proroków«, by przygotować publicznych mówców biblijnych. Lecz po roku 1919 klasa Eliasza zwróciła uwagę na przygotowywanie wszystkich członków namaszczonego ostatka, w celu zaangażowania się w prorocze dzieło przepowiedziane w Joela 2:28, 29” (*“Let Your Name Be Sanctified”* 1961 s. 321-322).

„Ponieważ Biblia została ukończona, a »natchnienie« już nie jest więcej koniecznym, przeto prawdziwym prorokiem jest ten, który wiernie zwiastuje to, co jest napisane w Biblii. (...) On ustawicznie opowiada ludziom o nadchodzącym Królestwie sprawiedliwości, które ubłogosławi wszystkich, tak żyjących jakoteż i umarłych” (*Strażnica* 15.08 1930 s. 253 [ang. 15.05 1930 s. 154]).

„Czas jest blisko, kiedy to ludzie ziemi, którzy usłyszą brzmiały głos świadków Jehowy w proklamowaniu jego imienia i królestwa, będą wiedzieli, że Jehowa posyła tych śpiewaków między nich: »że prorok był w pośrodku nich« – Ezechjela 33:32, 33” (*Strażnica* 01.11 1936 s. 335).

Patrz te same słowa: *Strażnica* 01.09 1935 s. 269; *Year Book of Jehovah’s Witnesses for 1936* tekst do rozważań na 1 grudnia 1936 r.

„Chrześcijaństwo dalej odmawiać będzie przyjęcia znajomości o Jehowie Bogu z ust i rąk Jego świadków. Lecz zbliża się przerażająca godzina, kiedy ono będzie musiało wiedzieć, że to byli świadkowie Boga, mianowicie Jego »prorok w pośrodku nich«, że Jehowa jest Bogiem...” (*Strażnica* Nr 23, 1950 s. 11 [ang. 01.09 1950 s. 286]).



## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„»(...) Zaiste nic nie czyni panujący Pan, chyba żeby objawił tajemnicę swoją /zamyśl swój/ sługom swoim, prorokom...» (Amosa 3:3-8). Ponieważ Jehowa Bóg przed dawnym czasem mówił przez swe spisane Słowo, przepowiadając katastrofę światową, i ponieważ teraz sprawia, że to spisane Słowo prorocze mówi przez wypełnienie proroctwa, które znamionuje »czas końca«, to coś innego mogą świadkowie Jehowy czynić jak prorokować? Nie mogą inaczej. I nie czynią nic innego jak prorokują, a skazany świat może to lubieć lub nie. A więc niewatpliwy koniec świata jest tą prawowitą przyczyną wydawanego teraz o tym uprzedzającego świadectwa” (*Strażnica* Nr 4, 1952 s. 10 [ang. 15.09 1951 s. 556]).

„Organizacją, za którą się musimy rozglądać, jest ta *jedyna organizacja*, która dowodzi, że w tych »dniach ostatecznych« duch Boży wylany został na nią. Ona przeprowadza przepowiedziane dzieło prorokowania, głoszenie dobrej nowiny o Królestwie Bożym »na całej zamieszkanj ziemi, w celu wydania świadectwa wszystkim narodom«. Zgodnie z tym co zostało przepowiedziane, to dzieło głoszenia czyli prorokowania jest wykonywane przez »wszelkie ciało« czyli przez ciało każdego rodzaju w organizacji, przez mężczyzn i niewiasty, synów i córki, starców i młodzieńców, sług i służebnice, to jest przez wszystkich, na których wylany został duch” (*Strażnica* Nr 9, 1962 s. 7).

„»Poznają, że prorok był pośród nich«

(...) A więc czy Jehowa ma swojego proroka, który by ostrzegał ludzi przed nadchodzącym niebezpieczeństwem i ogłaszał rzeczy, które mają nadejść?

### ROZPOZNANIE »PROROKA«

Na pytania te możemy odpowiedzieć twierdząco. Kim jest ten prorok?

(...) Tym »prorokiem« nie był jeden człowiek, ale grono mężczyzn i kobiet. Była to mała grupa naśladowców Jezusa Chrystusa, znana wtedy jako Badacze Pisma Świętego. Dzisiaj są znani pod nazwą Chrześcijańscy Świadkowie Jehowy. Nadal ogłaszają oni ostrzeżenie, a wspierają ich w tej pracy tysiące, ludzi, którzy usłuchali z wiarą ich przesłania. Oczywiście łatwo można powiedzieć, że ta grupa jest »prorokiem« Boga. Co innego potrafić to udowodnić. Jedynym sposobem by tego dokonać jest przyjrzenie się ich wcześniejszym zapowiedziom. Na co one wskazują?” (ang. *Strażnica* 01.04 1972 s. 197).

„Lud Jehowy ogląda dziś jednak spełnienie wielu przez Niego inspirowanych wizji i snów, które słudzy Boży mieli w dawnych czasach, a nawet bierze udział w ich spełnianiu. Ma na przykład udział we wprowadzeniu w czyn proroctwa: »Prorokować będą synowie wasi i córki wasze« (Joela 2:28). Nie chodzi tu o prorokowanie w sensie przewidywania w natchnieniu poszczególnych zdarzeń, lecz o publiczne ogłaszanie natchnionych snów i wizji spisanych w dawniejszych latach. Prorokują oni, gdyż występują w imieniu Boga” (*Strażnica* Rok XCIII [1972] Nr 8 s. 24).

„Świadkowie Jehowy nie podają nowych proroctw o przyszłości. Rozgłaszają tylko proroctwa już zanotowane w Biblii, mówią o dzisiejszym i przyszłym ich spełnieniu, jak również prorokują w sensie

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

ogłaszania orędzia Bożego” (*Strażnica* Rok XCIV [1973] Nr 15 s. 24).

„O orędziu, które wiernie ogłasza klasa Ezechiela, Jehowa stanowczo oświadcza, że ono „już się spełnia”. Zapewnia przy tym, że niezdecydowani, którzy czekają, aż ono „się wypełni”, będą musieli poznać, że pośród nich był prorok’ (Ezechiela 33:33). Ale takie spóźnione rozeznanie nie zdąży im już zapewnić ratunku, ponieważ ich serce i postępowanie się nie zmieni” („*Narody mają poznać, że ja jestem Jehowa*” – jak? 1974 s. 190).

„»Prorokiem«, którego Jehowa powołał z uwagi na osoby szczerze pragnące panowania Bożego zamiast panowania człowieka, nie jest – jak w wypadku Jeremiasza – pojedynczy mężczyzna, lecz klasa ludzi. Członkowie jej, podobnie jak prorok i kapłan Jeremiasz, są w pełni oddani Jehowie Bogu, a to przez Chrystusa, i dzięki zrodzeniu ze świętego ducha Jehowy weszli w skład »rodu wybranego, królewskiego kapłaństwa, narodu świętego, ludu do szczególnego posiadania« (1 Piotra 2:9). W obecnym późnym okresie dziejów przebywa na ziemi już tylko ostatek tej klasy »proroka«. »Wojna wielkiego dnia Boga Wszchemocnego« w Har-Magedonie nie może się rozpocząć, zanim ów zbiorowo pojęty »prorok« nie dopełni swej misji” (*Strażnica* Rok CIV [1983] Nr 11 s. 18).

„Z pewnością zainteresuje cię wiadomość, że Bóg ma na ziemi lud, którego wszyscy członkowie są prorokami, czyli Jego świadkami. Na całym świecie są oni znani jako Świadkowie Jehowy” (*Przebudźcie się!* Rok LXVII [1986] Nr 9 s. 7).

W kolejnych fragmentach choć Świadkowie Jehowy nie nazywali siebie wprost „prorokami”, ale nadal stosowali do siebie słowa o „proroku” z tekstów Ez 2:5 i 33:33:

„Jehowa dał prorokowi wyraźny rozkaz: »Do synów o zuchwałej twarzy i nieczułym sercu – do nich cię posyłam, a ty mów do nich: Tak mówi Wszchemocny Pan [Jehowa], a oni – czy będą słuchać, czy nie – bo to dom przekory – poznają, że prorok był wśród nich« (Ezechiela 2:4, 5, Bw). Ezechiel zdecydowanie wypełniał to polecenie, służąc jako pojedyncze narzędzie w ręku Jehowy. Obecnie Bóg też posługuje się jednym narzędziem organizacyjnym. W dawaniu końcowego świadectwa przewodzi klasa Ezechiela, czyli ostatek pomazańców, wspierana przez »wielką rzeszę« »drugich owiec« (Objawienie 7:9, 10; Jana 10:16)” (*Strażnica* Nr 6, 1991 s. 13-14).

„Świadkowie Jehowy pamiętają, co Jehowa powiedział do Ezechiela, gdy po raz pierwszy polecił temu młodemu prorokowi głosić wśród żydowskich ziomków: »A oni – czy będą słuchać, czy nie – bo to dom przekory – poznają, że prorok był wśród nich« (Ezechiela 2:5). Podobnie jak Ezechiel dalej mówmy ludziom o pokoju Bożym – bez względu na to, czy nas słuchają, czy nie. Jeśli nas słuchają, jesteśmy zachwyceni. A jeśli odwracają się do nas plecami, wyśmiewają nas czy wręcz prześladują, to i tak nie rezygnujemy” (*Strażnica* Nr 9, 1997 s. 23).

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„Jehowa zapewnił Ezechiela, że gdy zapowiadane przez niego wyroki się urzeczywistnią, buntowniczy Izraelici »poznają, że wśród nich był prorok« (Ezech. 2:5). Podobnie gdy Bóg przystąpi do wykonania wyroku na teraźniejszym systemie rzeczy, ludzie będą zmuszeni przyznać, że orędzie rozgłaszane przez Świadków Jehowy publicznie i od domu do domu pochodziło od jedynego prawdziwego Boga, Jehowy, i że faktycznie występowali oni jako Jego przedstawiciele” (*Strażnica* 15.07 2008 s. 11).

Wydawało się, że Świadkowie Jehowy będą aż do końca świata uważać siebie za prawdziwych proroków. Jednak tak się nie stało i prawdopodobnie ze względów taktycznych w roku 2010 zmieniono naukę, o czym piszemy poniżej.

### Świadkowie Jehowy nie są prorokami

W roku 2010 ogłoszono, że Świadkowie Jehowy nie są prorokami. Nie wiadomo dlaczego skonstruowano taką opinię czy naukę. W przeszłości nigdy nie wygłoszono takich stwierdzeń jak poniżej, a wręcz przeciwnie zapewniano, że głosiciele tej organizacji są „prorokami”:

„Współcześni słudzy Boży nie są prorokami. Nie zostali natchnieni przez Jehowę do uzupełniania nieomyślnych słów prawdy zapisanych na kartach Biblii” (*Jeremiasz przekazuje nam słowo od Boga* 2010 s. 167).

„Chociaż nie jesteśmy prorokami w dosłownym tego słowa znaczeniu, to gdy naśladowujemy ducha ofiarności takich sług Bożych, jak Ezechiel, Jeremiasz i Ozeasz, również możemy z powodzeniem wykonywać wolę Jehowy” (*Strażnica* marzec 2016 s. 28).

Czyżby powodem odrzucenia określenia „prorocy” była zbyt duża liczba fałszywych i niebiblijnych prorostw Świadków Jehowy?

Mówiąc, „nie jesteśmy prorokami”, łatwiej wytłumaczyć się z stawianego zarzutu prorokowania.

Jeszcze tylko dodajmy, że wszystko co podają publikacje Świadków Jehowy pochodzić ma wprost od Boga, a nie od ludzi:

„Literatura ta jest oparta na Słowie Bożym, dlatego podawane w niej pouczenia nie pochodzą od ludzi, lecz od Jehowy” (*Strażnica* 15.09 2010 s. 13).

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

Widzimy w powyższych fragmentach jak różne nauki o „prorokach” miało dotychczas Towarzystwo Strażnica:

prorokiem była Wielka Piramida;

prorokiem był C. T. Russell;

prorokiem był Jehowa;

prorokiem był ostatek pomazańców;

prorokami byli wszyscy Świadkowie Jehowy;

prorokami nie są Świadkowie Jehowy.

Czy ta nauka może się jeszcze zmienić w przyszłości?

Wydaje się, że trudno temu zaprzeczyć. Musimy poczekać na dalszy rozwój zmian doktrynalnych Świadków Jehowy.

### Wyznaczane daty Towarzystwa Strażnica

Poniżej zamieszczamy zapowiadany powyżej spis najważniejszych proroctw Towarzystwa Strażnica. Nie wszystkie te daty dotyczą katastrofizmu, gdyż niektóre wyznaczają, jak zauważymy, czas zabrania do nieba pomazańców z tej organizacji, a nie zniszczenia innych ludzi. Tym niemniej prorokowano coś, co nie nastąpiło (np. lata 1874, 1878, 1881, 1914). Ograniczamy się do jak najmniejszej liczby tych proroctw i zapowiedzi wskazanych przez publikacje Świadków Jehowy.

#### Rok 1874

„W ciągu zniwa, czyli końca tego wieku Pan Bóg przez Słowo zdawał się posyłać swój lud do czterech różnych punktów czasu, a mianowicie: 1874, 1878, 1881 i 1914 roku. Przy każdym z tych punktów czasu, wyczekujący święci, którzy byli pewni, że koniec wieku nadszedł, spodziewali się »przemiany Kościoła«. Gdy doszli do każdego z tych punktów, Pan Bóg rzekł: »Idź dalej, na inne miejsce«” (ang. *Strażnica* 01.02 1916 s. 5845 [reprint]).

#### Rok 1878

Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„Stąd też wysnuli jeszcze jeden wniosek – skoro chrzest i namaszczenie Jezusa jesienią 29 roku n.e. odpowiadają początkowi jego niewidzialnej obecności w roku 1874, to jego wjazd do Jeruzalem w charakterze Króla wiosną 33 roku n.e. wskazywałby, iż objął władzę jako Król w niebie na wiosnę roku 1878. Badacze spodziewali się otrzymać wówczas nagrodę niebiańska” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 632).

### Rok 1881

„Gdy plaga za plagą nawiedzały systemy nominalnego Chrześcijaństwa, prawdziwy lud Boży kilka razy spodziewał się, że już przyszedł czas na jego wyswobodzenie. Brat Russell spodziewał się, że kościół będzie wzięty poza zasłonę w roku 1878, 1881, 1910 i 1914 – tak jak to było z Eliaszem, który wyszedłszy z Elizeuszem, szedł aż do czterech miejscowości, zanim rzeczywiście był wzięty. Te wszystkie chwilowe zawody w nadziei od Boga były przeznaczone i zrządzone” (*Strażnica* Nr 5, 1918 s. 76 [ang. 15.04 1918 s. 6237, reprint]).

### Lata 1905-1907

Jedna z wczesnych zapowiedzi Towarzystwa Strażnica dotyczyła lat 1905-1907. W roku 1893 organizacja ta zasugerowała, że jakaś „wielka burza” może nastąpić za 12 lub 14 lat:

*A great storm is near at hand. Though one may not know exactly when it will break forth, it seems reasonable to suppose that it cannot be more than twelve or fourteen years yet future.* (ang. *Strażnica* 1893 s. 194; fragment ten cytowany jest też w książce pt. *Jehovah's Witnesses in the Divine Purpose* 1959 s. 52).

Tłumaczenie: „Wielka burza jest bardzo blisko. Chociaż dokładnie nie wiadomo, kiedy rozszałe się ona, to rozsądnym jest przypuszczenie, że nie może to być później niż za dwanaście, czternaście lat które są jeszcze przed nami”.

### Rok 1910

„Kulminacja ucisku w październiku 1914 jest jasno zaznaczona w Piśmie\* [\*zob. *Millennial Dawn*, Vols. II., III]; dlatego jesteśmy zobowiązani oczekiwać początku tego dotkliwego ucisku nie później niż w 1910; z dotkliwymi zakłóceniami w tym czasie. Dotkliwy ucisk powinien nadejść w 1910 i możemy wnioskować, że będzie to poprzedzone okresem stopniowych finansowych i społecznych zakłóceń, podobnych do tych z przeszłości, i zmierzających w kierunku rozpacz, prędzej czy później do tego dojdzie” (ang. *Strażnica* 15.09

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

1901 s. 292).

### Rok 1914

„»walka wielkiego dnia Boga Wszechmogącego« (Obj. 16:14), która zakończy się w R. P. 1914, całkowicie obali wszystkie dzisiejsze systemy”. (*“battle of the great day of God Almighty” (Rev. 16:14), which will end in A. D. 1914 with the complete overthrow of earth’s present rulership, is already commenced. – The Time Is at Hand* 1908 s. 101).

„Nie widzimy powodu do zmiany obliczeń, nie możemy też ich zmienić, nawet gdybyśmy chcieli. Wierzymy, że są one datami Bożymi, nie naszymi. Pamiętajmy jednak, że koniec roku 1914 nie jest datą *początku*, lecz datą *końca* czasu ucisku” (ang. *Strażnica* 15.07 1894 s. 1677 [reprint]; cytata za *Kryzys sumienia* R. Franz 2006, s. 219 [tam też fotokopia]).

„Uczucia Świadków Jehowy trafnie wyraził F. W. Franz, który został ochrzczony w roku 1913. W 1991 roku, będąc prezesem Towarzystwa Strażnica, oświadczył: »(...) My, pomazańcy, którzy żyliśmy w roku 1914 i spodziewaliśmy się, że już wtedy wszyscy zostaniemy zabrani do nieba...«” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 716).

### Rok 1915

„Minał październik 1914 roku, a C. T. Russell i jego współtowarzysze ciągle jeszcze przebywali na ziemi. Potem minął również październik roku 1915” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 62);

„W roku 1914 i 1915 ci namaszczeni duchem chrześcijańskim z utęsknieniem oczekiwali urzeczywistnienia się swej nadziei niebiańskiej” (jw. s. 211).

„Niechaj przeto rzecz ta nie zdaje się być dziwną, że jak w poprzednich rozdziałach przedstawiliśmy dowody, ustanawianie królestwa Bożego już się rozpoczęło, i że obejmuje władzę, według proroctw, od R. P. 1878, i że »walka wielkiego dnia Boga Wszechmogącego« (Obj. 16:14) która zakończy się R. P. 1915, całkowicie obali wszystkie dzisiejsze systemy” (*Nadszedł Czas* 1919 s. 106).

### Rok 1916

Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„W końcu nadszedł oczekiwany dzień – 1 października roku 1914. »Czasy pogan« się skończyły, ale spodziewane wywyższenie kościoła do niebiańskiej chwały nie nastąpiło. Nie doszło do tego również później, do chwili śmierci Russella, który zmarł 31 października 1916 roku. Zamiast tego na wyczekujących spotkania z Oblubieńcem spadły wielkie trudności i prześladowania” (*Strażnica* Rok XCVI [1975] Nr 21 s. 17).

### Rok 1918

„Podczas gdy lata pierwszej wojny światowej posuwały się naprzód ku roku 1918, świadkowie Jehowy na ziemi myśleli, że wojna światowa przejdzie wprost w »walkę Armagedonu«, w której zapanuje powszechna anarchia światowa i ręka każdego podniesie się przeciw swemu bliźniemu. Pod tytułem »Początek boleści« napisane było w wydaniu wojennym »Strażnicy« (ang.) z 1 sierpnia 1915 r.: »Widzimy prolog wielkiej walki Armagedonu. (...)«. Walka Armagedonu nie wybuchła jednak w roku 1918” (*Strażnica* Nr 19, 1949 s. 1-2, art. „Życie bez końca przez miłosierdzie” [ang. 01.06 1949 s. 163]).

„Podczas I wojny światowej oddani Bogu badacze Biblii byli skłonni sądzić, że ten konflikt doprowadzi stopniowo do przepowiedzianej w Objawieniu 16:13-16 bitwy Armagedonu. Toteż zawieszenie broni i koniec wojny w listopadzie 1918 r. były dla nich niemałym zaskoczeniem!” (*Życie wieczne w wolności synów Bożych* 1970 s. 229-230).

### Rok 1919

„Wkrótce potem członków zarządu Towarzystwa aresztowano, a 21 czerwca 1918 roku skazano (...) Czyżby nadszedł już czas na zjednoczenie się z Panem w chwale niebiańskiej? Kilka miesięcy później skończyła się wojna. Następnego roku przedstawiciele Towarzystwa zwolniono. W dalszym ciągu pozostawali w ciele. Ich oczekiwania się nie spełniły...” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 211).

### Rok 1920

„Przypuszczamy, że »trzęsienie ziemi« zajdzie wcześniej w roku 1918, a »ogień« przyjdzie jesienią w 1920” (ang. *Dokonana Tajemnica* 1917 s. 179).

[Tekst ten później zmieniono: „Przypuszczamy, że »trzęsienie ziemi« zajdzie wcześniej w roku 1918, a »ogień« przyjdzie w odpowiedni sposób” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 214).]

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„Nawet republiki znikną jesienią 1920” (ang. *Dokonana Tajemnica* 1917 s. 258). [Tekst ten później zmieniono: „Nawet republiki znikną w czasie anarchii” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 307).]

„Jakaś interesująca rzecz w związku z założeniem Królestwa może zacząć się w roku 1920, w sześć lat po rozpoczęciu się Wielkiego Czasu ucisku” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 213).

### Rok 1921

„Możliwym jest, że te światowe systemy przepadną jesienią 1921-go roku” (*Miljony ludzi z obecnie żyjących nie umrą!* 1920 [ed. polonijna] s. 100). [Zdania tego brak w edycji krajowej (s. 76), gdyż ukazała się ona kilka miesięcy później, a wtedy już zaprzestano w to zapewne wierzyć!; por. ed. ang. *It may be that these worldly systems will go down to the fall of 1921*. (ang. *Miliony ludzi z obecnie żyjących nigdy nie umrą!* 1920 s. 111)]

### Rok 1924

„Członkowie pierwotnego ostatek, którzy przeżyli doświadczenia pierwszej wojny światowej, przytaczali zwykle Psalm 50:5: (...). Myśleli oni, że tylko ci święci mają być zgromadzeni czyli zabrani przed Armagedonem (...). Napomykano nawet, że to zebranie takich duchowych świętych mogłoby się skończyć w roku 1924, po czym nastąpiłoby uświetnienie w niebie tych pomazanych, spłodzonych z ducha naśladowców Chrystusa. /Zobacz Strażnicę ang. z 1 stycznia 1924 r. paragr. 11-32/” (*Strażnica* Nr 6, 1952 s. 9 [ang. 15.12 1951 s. 749]).

### Rok 1925

„Słudzy Jehowy wiązali też pewne nadzieje z rokiem 1925. Uważano, że kiedy w owym roku skończy się cykl 70 prototypowych jubileuszy (70 x 50 lat), licząc od wejścia Izraelitów do Ziemi Obiecanej, rozpocznie się wielki pozaobrazowy Jubileusz, czyli tysiącletnie królowanie Chrystusa Jezusa. Wszakże sprawy potoczyły się inaczej” (*Strażnica* Rok CV [1984] Nr 16 s. 24-25).

„W 1924 dorośli często rozmawiali o roku 1925. Byliśmy kiedyś u pewnej rodziny Badaczy Pisma Świętego. Jeden z braci zapytał: »Jeżeli Pan nas zabierze, co się stanie z naszymi dziećmi?« Matka, jak zawsze pozytywnie usposobiona, odparła: »Pan będzie wiedział, jak się o nie zatroszczyć«. Temat ten mnie zelektryzował. Co to wszystko znaczy? Rok 1925 nadszedł i minął, lecz nic się nie zdarzyło. Jednakże rodzice nie osłabli w swej gorliwości” (*Strażnica* Nr 21, 1991 s. 26).



## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

### Rok 1926

„Oczekujemy pełnego uwielbienia Kościoła za około dwa lata”. (*we expect the full glorification of the church in about two years – The Golden Age* 13.02 1924 s. 313).

„Tymczasem nie widzimy żadnej pewnej daty w Piśmie Świętym poza rokiem 1926. Kiedy Badacze Pisma Świętego dopatrzyli się roku 1914 z Biblii, oni rozwieszczali ten rok wszędzie, wszakże Pan trzymał na nim zasłonę czasu, gdyśmy dopięli do niego. Bóg przyłożył pieczęć na rok 1914, a przeto dzieło zostało w nim zapoczątkowane i nadal się rozwija. Obecnie dopatrujemy się daty 1925-1926 jasno wykazany w proroczej linji, za którą Pan do dziś nie podniósł zasłony byśmy mogli więcej widzieć za nią. Pewni jesteśmy, że Bóg także przyłoży pieczęć na tę datę, tak jak to uczynił i na rok 1914, a wtedy zezwoli nam widzieć poza nią tak dalece, jak tego będzie wymagała potrzeba. Nauczmy się z poprzednich doświadczeń, abyśmy nie byli pewni co do szczegółów. Nie powinniśmy się wiele o nie kłopotać” (jw. s. 74).

### Najpóźniej rok 1929

„Lecz pośród tego wszystkiego, i z pełnym zaufaniem do nieomylnego Słowa Bożego, że w ciągu kolejnej dekady świat przejdzie przez »czas ucisku, jakiego dotąd nie było, odkąd jest naród«, prawdziwi uczniowie Chrystusa się nie lękają” (ang. *Strażnica* 01.03 1919 s. 6400 [reprint]).

### Lata 1931-1932

„Czas ustanowienia Królestwa w mocy jest wskazany jako »czternastego roku po uderzeniu miasta« (Chrześcijaństwa) – czyli w trzynaście lat po roku 1918, to jest 1931. – Ezech. 40:1” (*Dokonana Tajemnica* 1925 [ang. 1917] s. 664).

„Czas ustanowienia Królestwa w mocy jest wskazany jako »czternastego roku po uderzeniu miasta« (chrześcijaństwa) – czyli w trzynaście lat po roku 1918, to jest 1932. – Ezech. 40:1”. (*The Time of the establishment of the Kingdom in power is indicated as “in the fourteenth year after that the city (Christendom) was smitten” – or thirteen years after 1918 viz.. in 1932. – Ezek. 40:1. – The Finished Mystery* 1918 s. 569).

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„Tacy nauczali, że Bóg wnet wywróci nominalne chrześcijaństwo. Wielu uwydatniało rok 1925 jako tę datę, a gdy to nie uiszcilo się o tej porze, posunięto czas do 1932. Rok 1932 tak samo nastął i minął, a nominalne chrześcijaństwo nadal pozostawało przy egzystencji. Wtedy było odkryte, że nominalne chrześcijaństwo będzie zachowane przez pewien czas na pożytek klasy Jonadaba...” (*Strażnica* 01.05 1938 s. 134-135 [ang. 15.02 1938 s. 54-55]).

### Rok 1935

„Ta wszechświatowa wojna musi przyjść niebawem i żadna moc nie może jej odwrócić (...). Podczas niewielu miesięcy, pozostających jeszcze do wybuchu tej wszechświatowej wojny...” (*Wszechświatowa wojna bliska* 1935 s. 26 [przemówienie ze stycznia 1935 r.]; patrz też ang. *Złoty Wiek* 13.02 1935 s. 298).

„Z utęsknieniem wyczekiwaliśmy nadejścia Królestwa Bożego. Pamiętam, że gdy otrzymaliśmy *Rocznik 1935*, pewien brat, zobaczywszy teksty dzienne na cały rok, zapytał: »Czy to oznacza, że minie cały rok, nim nadejdzie Armagedon?« Prowadzący grupę odrzekł: »Czy myślisz bracie, że gdyby Armagedon nadszedł jutro, to przestalibyśmy czytać *Rocznik*?«” (*Strażnica* Nr 17, 1995 s. 24).

### Rok 1939

„Pamiętam doskonale, jak we wrześniu 1939 roku nadeszła przerażająca wiadomość – w Europie wybuchła wojna. Zastanawialiśmy się, czy rozszerzy się ona na Daleki Wschód. Na mnie robiła wrażenie preludium Armagedonu, gdyż w moim przekonaniu przyszła na niego pora! Cieszyłem się, że w pełni wykorzystuję młodość dla słusznej sprawy. (...) Prowadziliśmy studia biblijne z różnymi osobami, a niektóre zareagowały przychylnie i zgłosiły się do chrztu. Udano się z nimi na pobliską plażę i zanurzono je w ciepłych wodach singapurskiego portu. Zdecydowaliśmy się nawet urządzić większe spotkanie, dyskretnie rozprowadzając zaproszenia wśród zainteresowanych. Sadziliśmy, że będzie to ostatnie zgromadzenie przed Armagedonem i ku naszej radości przybyło na nie aż 25 osób” (*Strażnica* Nr 9, 1993 s. 29).

### Lata 1941-1942

„Otrzymując podarunek [książkę pt. „Dzieci”] maszerujące dzieci przyciskały ją do siebie nie jak zabawkę, ale jako dostarczony przez Pana instrument do najbardziej efektywnej pracy w pozostałych miesiącach przed Armagedonem” (ang. *Strażnica* 15.09 1941 s. 288).

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

„Następnie po napaści Japończyków na Pearl Harbor w roku 1941 do międzynarodowych zmagani włączyły się Stany Zjednoczone. Na całej ziemi spadły na Świadków Jehowy prześladowania z powodu przestrzegania chrześcijańskiej neutralności. W wielu krajach naszą działalność obłożono zakazem. W Stanach Zjednoczonych często atakował nas wzburzony motłoch, co było przejawem osobliwie pojmowanego patriotyzmu. Zdawało się nam, że ta wojna przejdzie już bezpośrednio w rozstrzygającą bitwę wielkiego dnia Boga Wszechmocnego, w Armagedon (Obj. 16:14-16). Dobrze pamiętam, jak niecierpliwie wyglądaliśmy tego dawno zapowiedzianego wydarzenia” (*Strażnica* Rok CV [1984] Nr 16 s. 25).

### Rok 1945

„Wyrażając pogląd podzielany w tym czasie przez wielu Świadków Jehowy, brat Nel ostrzegł: »Uważaj, żeby Armagedon nie zastał cię w szkolnej ławce«. Ponieważ nie chciałem, by tak się stało, porzuciłem szkołę i dnia 1 stycznia 1945 roku podjąłem służbę pionierską” (*Strażnica* Nr 7, 1993 s. 20).

„Mniej więcej w marcu 1945 roku dotarła do nas wiadomość, że nowym tekstem rocznym są słowa z Ewangelii według Mateusza 28:19 (...). Nappełniło to nas radością i nadzieją, dotąd bowiem uważaliśmy, że wojna zakończy się Armagedonem” (*Strażnica* Nr 17, 2007 s. 11).

### Rok 1975

„W ciągu co najwyżej kilku lat spełni się końcowa część proroctw biblijnych co do »dni ostatnich«, doprowadzając w wyniku do wyzwolenia pozostałej przy życiu ludzkości pod chwalebny, tysiącletnim panowaniem Chrystusa” (*Strażnica* Nr 16, 1968 s. 5).

„Niemniej chronologia biblijna wskazuje, iż Adam został stworzony jesienią roku 4026 p.n.e., co na rok 1975 n.e. wyznacza chwilę, w której upłynie 6000 lat dziejów ludzkich, po czym czeka nas 1000 lat panowania Królestwa Chrystusa” (*Strażnica* Nr 23, 1970 s. 10).

„Pamiętajmy, że nie tylko Biblia, ale i przywódcy świata poświadczają, iż żyjemy w bardzo poważnych czasach. Parę lat, jakie pozostały bieżącemu pokoleniu, to nie za wiele na udowodnienie Jehowie, że naprawdę pragniemy podobać się Jemu, aby następnie otrzymać z Jego rąk przywilej życia w nowym porządku rzeczy” (*Strażnica* Nr 23, 1970 s. 13).

„Potem wielu Świadków mniemało, że wydarzenia związane z początkiem Tysiącletniego Panowania Chrystusa nastąpią w roku 1975. Ich oczekiwania wynikały ze zrozumienia, iż zaczną się wtedy siódme

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

tysiąclecie w dziejach człowieka” (*Przebudźcie się!* Nr 7, 1995 s. 9).

### **Pokolenie roku 1914**

„Jezus powiedział: »To pokolenie żadną miarą nie przeminie, aż się wszystko to wydarzy [włącznie z końcem tego systemu]« (Mateusza 24:34, 14). Które pokolenie miał na myśli? Pokolenie, które już żyło w roku 1914. Żyjący jeszcze członkowie tego pokolenia są już bardzo starzy. A przecież przynajmniej niektórzy z nich mają jeszcze żyć, gdy ten zły system się skończy. Możemy więc być pewni, że wkrótce nastąpi w Armagedonie koniec wszelkiego zła i wszystkich złych ludzi” (*Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi* 1990 s. 154).

„Zanim ostatni członkowie pokolenia, które żyło w roku 1914, zejść ze sceny wydarzeń światowych, rozegrają się wszystkie przepowiedziane wydarzenia włącznie z »wielkim uciskiem«, w którym dobiegnie kresu obecny zły świat (Mat. 24:21, 22, 34)” (*Prowadzenie rozmów na podstawie Pism* 1991 s. 72 [w edycji z 2001 roku zmieniono to zdanie!]).

„Ów czas końca ma jednak trwać stosunkowo krótko – mniej więcej tyle, ile życie jednego pokolenia (Łukasza 21:31, 32). Okoliczność, że od roku 1914 minęło już 80 lat, nasuwa wniosek, iż niebawem doczekamy się wyzwolenia za sprawą Królestwa Bożego” (*Przebudźcie się!* Nr 11, 1994 s. 26, art. „Prawdziwe znaczenie roku 1914”).

### **Koniec XX wieku**

„Mówi ona [Biblia] jednak także i o tym, że pewna grupa ludzi miała obwieszczać sprawiedliwe rządy Boże, nadto mówi o wojnie, którą Bóg ma prowadzić przeciwko wszelkiemu złu, o raju, w który ma być potem przekształcona cała ziemia, oraz o tym, że w owym raju nie będzie śmierci. Wszystko to według Biblii, ma się urzeczywistnić w XX wieku” (*Przebudźcie się!* Nr 11 z lat 1960-1969, art. „XX wiek w prorocztwie biblijnym” s. 12; *Awake!* 22.02 1961 s. 5)).

„Biblia przepowiada, że ten niebiański rząd, który objął już władzę, właśnie w XX wieku oczyści ziemię z wszelkiego zła” (jw. s. 13; *Awake!* 22.02 1961 s. 7).

„O jakim dniu mówił Jezus? Czy o wybuchu trzeciej wojny światowej? Nie. Sofoniasz nazywa ten dzień w 2 rozdziale, wierszu 3 (NW), dniem »gniewu Jehowy«. W 16 rozdziale Objawienia, wierszach 14 i 16 (Kow) określono go jako wielki dzień Boga Wszechmogącego, zwany »po hebrajsku Armagedon«. Wojna ta

## Czy Świadkowie Jehowy są „fałszywymi prorokami”?

zostanie stoczona w XX wieku. Proroctwo o niej spełni się tak dokładnie, jak się spełniły proroctwa o wojnach światowych, głodach, trzęsieniach ziemi itd. Proroctwo to wypełni się za życia obecnego pokolenia” (jw. s. 13; *Awake!* 22.02 1961 s. 8).

„Już wkrótce, jeszcze w naszym XX wieku, rozgorzeje »walka w dzień Jahwe« przeciw współczesnemu odpowiednikowi Jeruzalem, to znaczy przeciw chrześcijaństwu. (...) Wszystkich religiantów liczących na to, że chrześcijaństwo cieszy się uznaniem u Boga, wojenny »miecz« Jehowy »wytnie« z tej pozycji, którą przypisują chrześcijaństwu jego duchowni. Jednakże »miecz« Jehowy zostanie dobytej nie tylko przeciw zwolennikom chrześcijaństwa. Ugodzi także we »wszelkie ciało od południa /chrześcijaństwa/ aż do północy«. Religianci stanowiący całą resztę światowego imperium religii fałszywej poczują cięcia ostrza »miecza« Jehowy. Nie uchroni ich od tego fakt, że nie są chrześcijanami” („*Narody mają poznać, że Ja jestem Jehowa*” – *jak?* 1974 [ang. 1971] s. 143).

„Apostoł Paweł odegrał dominującą rolę w chrześcijańskiej działalności misjonarskiej. Położył też podwaliny pod dzieło, które miało być zakończone teraz, w XX wieku” (*Strażnica* Nr 4, 1989 s. 12).

Widzimy z tej liczby proroctw, że chyba nie znajdziemy na świecie organizacji religijnej, która pod tym względem przebija Towarzystwo Strażnica. Któż więc dziś może być przede wszystkim zaliczany do „fałszywych proroków”? Czy nie prominenci i głosiciele tej organizacji?

Na zakończenie, dla pełni obrazu cytujemy słowa najnowszego proroctwa Świadków Jehowy:

„Jezus, podając szczegółowe proroctwo dotyczące zakończenia systemu rzeczy, powiedział: »To pokolenie na pewno nie przeminie, dopóki się to wszystko nie stanie« (odczytaj Mateusza 24:33-35). Rozumiemy, że »to pokolenie«, o którym mówił Jezus, obejmuje dwie grupy namaszczonej chrześcijan. Pierwsza z nich żyła w roku 1914 i bez trudu rozpoznała wtedy znak obecności Chrystusa. W skład tej grupy nie wchodzi ci, którzy po prostu żyli w roku 1914, ale ci, którzy w owym roku albo wcześniej zostali namaszczeni duchem jako synowie Boży (Rzym. 8:14-17). Drugą grupę wchodzącą w skład »tego pokolenia« tworzą pomazańcy żyjący współcześnie z pierwszą grupą. Ale nie chodzi jedynie o zaniechanie się okresów życia chrześcijan z obu tych grup, lecz raczej okresów ich namaszczenia – członkowie tej drugiej grupy zostali namaszczeni duchem świętym, gdy przynajmniej część członków pierwszej wciąż jeszcze przebywała na ziemi. Dlatego nie każdy z dzisiejszych pomazańców należy do »tego pokolenia«, o którym mówił Jezus. Członkowie drugiej grupy posunęli się już w latach. A przecież słowa Jezusa zapisane w Ewangelii według Mateusza 24:34 upewniają nas, że przynajmniej część »tego pokolenia na pewno nie przeminie«, aż ujrzy początek wielkiego ucisku. Powinno to wzmocnić w nas przekonanie, że już wkrótce Władca Królestwa Bożego przystąpi do zniszczenia niegodziwych i zaprowadzi sprawiedliwy nowy świat (2 Piotra 3:13)» (*Strażnica* 15.01 2014 s. 31).

Author: Włodzimierz Bednarski

<http://bednarski.apologetyka.info/swiadkowie-jehowy/czy-swiadkowie-jehowy-sa-faszowymi-prorokami.1137.htm>